

Tusk odpowie za Smoleńsk?

15 marca 2012

Prokuratura Apelacyjna uwzględniła pismo Solidarnych 2010, którzy złożyli zażalenie na decyzję Prokuratury Okręgowej w Warszawie w sprawie zaniechań rządu Donalda Tuska, które mógł popełnić przy badaniu katastrofy smoleńskiej.

„Prokurator uznał, że należy zbadać tę sprawę na nowo, i jest nadzieja, że zostanie wszczęte śledztwo” – mówi w rozmowie z naszym portalem Ewa Stankiewicz.

Przypomnijmy, że wcześniej Prokuratura Okręgowa w Warszawie odmówiła wszczęcia śledztwa z doniesienia Stowarzyszenia Solidarni 2010 w sprawie rzekomych przestępstw premiera Donalda Tuska przy badaniu katastrofy smoleńskiej.

Członkowie stowarzyszenia Solidarni 2010 odwołali się wówczas od postanowienia prokuratury.

Według przedstawicieli stowarzyszenia, premier Donald Tusk, zgadzając się na konwencję chicagowską przy wyjaśnianiu przyczyn katastrofy smoleńskiej, złamał prawo. W zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa Solidarni 2010 zarzucają Tuskowi przestępstwo z art. 129 Kodeksu karnego (zdrada dyplomatyczna) i z art. 231 (niedopełnienie obowiązków).

Członkowie stowarzyszenia tłumaczą, że wybór konwencji chicagowskiej jako podstawy prawnej badania katastrofy smoleńskiej doprowadził w konsekwencji do rezygnacji przez stronę Polską z bezpośredniego dostępu do dowodów i wpływu na przebieg postępowania prowadzonego w Rosji.

Opracowanie: pł

Źródło: Niezalezna.pl